

Winobranie! Zagra Filharmonia Zielonogórska, Ania Rusowicz, Piasek, Papa D, Mesajah, Lao Che, Ania Wyszconi, Hey.

>> 3

informator samorządowy

# Łącznik zielonogórski

nr 31 (179) 2 września 2016

www.LZG24.pl



Krem z pieczonej dyni z mleczkiem kokosowym, comber z sarny z dodatkiem jeżyn, marynowane w winie policzki wołowe, foie gras z konfiturą z winogron i świeżym szpinakiem... Ślinka cieknie! Sprawdź, jakie rarytasy przygotowali wspólnie nasi restauratorzy i winiarze. W menu przez całe Winobranie! >> 3

## BACHUS SIĘ SZYKUJE!

Fałdy szat ułożone, wąs podkreślony, jeszcze wieniec na głowę i... Bachus jak malowany! Gotowy na uciechy i huczne świętowanie! - Czas odkorkować beczki z najprzedniejszym trunkiem – zarządza bóg win. W sobotę, 3 września rusza Winobranie! Bawimy się cały tydzień!



Ostatnie spojrzenie w lustro i można wychodzić do winobraniowych gości. Tegoroczne święto miasta jest dla naszego Bachusa, aktora Marcina Wiśniewskiego, wyjątkowe. - Już po raz dziesiąty mam zaszczyt i wielką przyjemność rządzić w tych dniach Zieloną Górą. Zapraszam do zabawy! - cieszy się Bachus.

Fot. Krzysztof Grabowski

Dni Zielonej Góry czas zacząć! Bawimy się od soboty, 3 września, aż do niedzieli, 11 września. Po drodze czeka nas wiele uciech spod znaku Bachusa, który zapewnia, że nie zabraknie wina płynącego szerokim strumieniem z lubuskich winnic. Jak zwykle, możemy przebierać w propozycjach przygotowanych przez organizatorów, jest tego tytyl! Na dużej i małej scenie czekają na nas wspaniałe koncerty (wyliczamy je skrupulatnie na str. 3), będziemy mogli rozsmakować się w Winobraniowych smakach (str. 3) i kosztować do woli lokalnych trunków (o wycieczkach na winnice na str. 2). Czym zaskoczy tegoroczne święto miasta? Co nowego w programie?

- Zadbaliśmy o najmłodszych. Z pogodą podczas Winobrania bywa różnie, dlatego zapraszamy pod dach gościnnego Centrum Przyrodniczego, przy ul. Dąbrowskiego 14, gdzie deszcz nie będzie nam straszny - tłumaczy Agata Miedzińska, szefowa Zielonogórskiego Ośrodka Kultury. Tam czekają na dzieci Manewry Teatralne z Teatrem Rozrywki Trójkąt, od poniedziałku do piątku, w godz. 17.00-19.30. W pro-

gramie spektakle: „Szewc Dratewka”, „Kot w butach”, „Wielka tajemnica”, „Wyspa piratów”, „Złota kaczka”. - Po każdym spektaklu odbędzie się manewry angażujące milusińskich we wspólne odkrywanie świata teatru, jego magii i radości tworzenia - dodaje Beata Beling z Trójkąta.

- Barwnie i radośnie będzie podczas „Eksplzji kolorów” z użyciem proszków holi, na parkingu Centrum Przyrodniczego, w piątek, 9 września. Dużo śmiechu i zabawy przewiduje też podczas bitwy na balony, w dniu urodzin clowna Bodzio, w środę, 7 września, również przy Centrum Przyrodniczym. O 10.00 - impreza urodzinowa, o 16.30 - bitwa - dodaje A. Miedzińska.

Dyrektorka ZOK-u zachęca też, aby w czwartek i piątek zajrzeć na ul. Fabryczną 13, gdzie o 19.00 wyświetlane będą filmy o Zielonej Górze, m.in. świeżutka jeszcze farsa „33 minuty w Zielonej Górze, czyli w połowie drogi”. - Chcielibyśmy też pokazać stare kroniki filmowe, może uda nam się sięgnąć aż do czasów przedwojennych - mówi tajemniczo A. Miedzińska.

(dsp)



**ZGRANA RODZINA**

### WSZYSTKIE OFERTY W ZASIĘGU RĘKI

POBIERZ APLIKACJĘ MOBILNĄ  
Z OFERTAMI ZGranej RODZINY

POBIERZ Z  
Google play



## W ZIELONEJ GÓRZE

Po Winobranii  
Bieg Gladiatora

**Trudno nie zauważyć! Na ulicach Zielonej Góry przybywa biegaczy.**

Podczas Winobrania mamy aż trzy imprezy biegowo! Na rozpoczęcie dni miasta - dwa starty. W sobotę, 3 września, o 11.00 ruszy VII Drużynowy Bieg Winobraniowy o Puchar LOTTO. Start z ul. Boh. Westerplatte, przy biurowcu PGNiG. Trzyosobowe zespoły będą miały do pokonania dystans 2,5 km.

W tym samym dniu, ale o 13.00, wystartują uczestnicy szacownej już imprezy - XXXI Winobraniowego Biegu Bachusa. Bieg ma długą tradycję, w tym roku występuje pod nową nazwą

i oferuje zmienioną trasę o innej niż zwykle porze. Dawniej Bieg Bachusa zwał się nocnym, bo zawodnicy przebiegali 10 km wieczorową porą. Teraz, bieg jest za dnia, trasa wiedzie w odwrotnym kierunku.

Na zakończenie Winobrania czekają miłośnicy dłuższych dystansów. W niedzielę, 11 września, rusza biegaczy wystartuje na trasie V Novita Półmaratonu Zielonogórskiego, 11.00, ul. Waryńskiego, koło medyka).

Tydzień po Winobranii, 17 września, w charytatywnym Biegu Gladiatora po Parku Poetów (7 km z przeszkodami) pobiegną wszyscy, którzy chcą pomóc w zebraniu pieniędzy na operację dla sparaliżowanego Rafała Adamczaka. O tym biegu i akcji Wstawaj Rafał napiszemy więcej w kolejnych numerach „Łącznika”.

(dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

Gala sportów  
walki

**10. edycja Makowski Fighting Championship dla miłośników walki na pięści zapowiada się jako świetne widowisko o zasięgu międzynarodowym.**

Do gali pozostały jeszcze trzy tygodnie. Kibice obejrzą 11 walk w formułach K-1, muay thai i MMA, w tym cztery walki o pasy mistrzowskie federacji WKN. W ringu zobaczymy zawodników z Niemiec, Słowacji, Białorusi i Polski, wśród

nich mistrzów świata, Europy i Polski, m.in.: Pawła Jędrzejczyka, Tomasza Makowskiego, Marcina Parchetę, Michała Szmajdę, Macieja Zembika, Bartosza Batrę, Sławomira Przypisa, Dawida Morę i innych. Dla niecierpliwych i dla podgrzania atmosfery przewidziano medialny trening, który ma się odbyć podczas Winobrania, w sobotę 10 września. Początek o godz. 17.00, scena przy ratuszu. Właściwa gala MFC10 odbędzie się w Zielonej Górze, hala CRS, ul. Sulechowska, 24 września o godz. 19.00. Bilety na portalu: abilet.pl.

(kg)

## PIÓRKIEM CEPERA &gt;&gt;&gt;&gt;



Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy  
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra  
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski

Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra

Nakład: 40 tys.

# Pod czułą opieką świętego

- Winnica, niczym zazdrosna królowa, żąda pełnego oddania. Ale z nawiązką odwdzięcza się za trud opiekunów - z powagą w głosie wyjaśnia Mariusz Pacholak z Cantiny w Mozowie.



**- To obowiązkowy punkt odwiedzin, pod świętym Urbanem uwielbiają się fotografować nie tylko dzieci, ale także dorośli, może oni nawet bardziej - śmieją się Karolina i Mariusz Pacholakowie.**

Fot. Krzysztof Grabowski

w mozołe winnicę, zdołał jeszcze zrobić doktorat z pedagogiki.

- Gdyby nie nasza miłość i wzajemny szacunek, gdyby nie pomoc naszych rodziców, gdyby nie wyrozumiałość naszych dzieci, pewnie nigdy nie udałoby się nasza winiarska przygoda, bo winnica, niczym zazdrosna królowa, żąda pełnego oddania - z powagą w głosie wyjaśnia Mariusz Pacholak.

Na początku była to tylko ziemia. Dodajmy od razu - nieznana ziemia. Trzeba było dopiero się z nią zaprzyjaźnić, poznać jej nawyki, kaprysy i humory.

- Musieliśmy sprawdzić poziom zakwaszenia gleby, czy wiosną nie tonie w błocie, i jakie w Mozowie wieją wiatry. Dzień po dniu, rok po roku, rozkochiwaliśmy się w tej ziemi, oddając jej serce, masę czasu i wysiłku - opowiada pan Mariusz, pytany o najgłębsze źródła swej winiarskiej fascynacji.

Winnica z nawiązką odwdzięcza się za trud opieku-

nów. O panujących tu przyjaznych klimatach można się przekonać już przy bramie wjazdowej, nad którą dominuje kilkumetrowa rzeźba uśmiechniętego św. Urbana, patrona winnicy.

- To obowiązkowy punkt odwiedzin, pod Urbanem uwielbiają się fotografować nie tylko dzieci, ale także dorośli, może oni nawet bardziej - śmieje się pan Mariusz.

Czy św. Urban naprawdę skupia troskliwą uwagę na nauczycielskiej rodzinie? Pewnie tak, skoro od kilku lat zaprzestali swych nocnych wizyt nieproszeni goście, co to więcej potrafili zniszczyć niż wynieść w workach.

Czy również św. Urbanowi należy przypisać rozkwit samej winnicy? Aby nie osłabiać jego mocy, powiedzmy tylko tyle, że rodzina Pacholaków od lat nie wie, co to urlop. Nawet zimą muszą tu przyjeżdżać, by przecinać, wycinać i wykonywać dużo

innych pielęgnacyjnych zabiegów.

A jest o co dbać. Na gości czeka przestronna wiata winiarska oraz trzy piece. Ten pierwszy służy do wypieku pysznego chleba, w tym drugim wędzą pstrągi sprowadzane z zielonogórskiej Ochli, ten ostatni to spory grill, przy którym pani Karolina wyczarowuje bogaty zestaw kulinarnych smakolików.

Winnica Cantina znana jest jednak przede wszystkim z wytrawnego rieslinga oraz półsłodkiego porto przygotowywanego z suszonych owoców dzikiej róży - to specjalności winnicy, jej duma i rozpoznawczy znak.

A co robią na winnicy kucyk, jałoweczka i trzy owce? Siedząc za stołami zbitymi z drewnianych bali, degustując wino i kulinarne pyszności, możemy podziwiać beztroskie harce tych sympatycznych zwierzków, pupili całej rodziny Pacholaków.

(pm)

## WYCIEZKI NA WINNICĘ rozkład jazdy winobusów

### Sobota, 3 września

- Equus w Zaborze - winobus nr 1: odjazd 11.00, powrót ok. 13.30
- U Michała w Zielonej Górze - winobus nr 2: odjazd 11.00, powrót ok. 13.30
- Saint Vincent w Borowie Wielkim - winobus nr 3: odjazd 11.00, powrót ok. 13.30
- Bachusowe Pole w Zaborze - winobus nr 1: odjazd 14.00, powrót ok. 16.30
- Na Leśnej Polanie w Proczkach - winobus nr 2: odjazd 14.00, powrót ok. 16.30
- Krucza w Buchałowiu - winobus nr 3: odjazd 14.00, powrót ok. 16.30
- Julia w Starym Kisielinie - winobus nr 1: odjazd 17.00, powrót ok. 19.30
- Miłosz w Łazie - winobus nr 2: odjazd 17.00, powrót ok. 19.30

- Ingrid w Łazie - winobus nr 3: odjazd 17.00, powrót ok. 19.30

### Niedziela, 4 września

- Julia w Starym Kisielinie - winobus nr 1: odjazd 11.00, powrót ok. 13.30
- U Michała w Zielonej Górze - winobus nr 2: odjazd 11.00, powrót ok. 13.30
- Ingrid w Łazie - winobus nr 3: odjazd 11.00, powrót ok. 13.30
- Bachusowe Pole w Zaborze - winobus nr 1: odjazd 14.00, powrót ok. 16.30
- Cantina w Mozowie - winobus nr 2: odjazd 14.00, powrót ok. 16.30
- Na Leśnej Polanie w Proczkach - winobus nr 3: odjazd 14.00, powrót ok. 16.30
- Equus w Zaborze - winobus nr 1: odjazd 17.00, powrót ok. 19.30
- Mozów w Mozowie - winobus nr 2: odjazd 17.00, powrót ok. 19.30

### Czwartek, 8 września

- Miłosz w Łazie - winobus nr 1: odjazd 11.00, powrót ok. 13.30
- Mozów w Mozowie - winobus nr 1: odjazd 14.00, powrót ok. 16.30
- Piątek, 9 września
- Miłosz w Łazie - winobus nr 1: odjazd 11.00, powrót ok. 13.30
- Cantina w Mozowie - winobus nr 2: odjazd 11.00, powrót ok. 13.30
- Na Leśnej Polanie w Proczkach - winobus nr 1: odjazd 14.00, powrót ok. 16.30
- Krucza w Buchałowiu - winobus nr 2: odjazd 14.00, powrót ok. 16.30
- Saint Vincent w Borowie Wielkim - winobus nr 1: odjazd 17.00, powrót ok. 19.30
- Ingrid w Łazie - winobus nr 2: odjazd 17.00, powrót ok. 19.30

### Sobota, 10 września

- Equus w Zaborze - winobus nr 1: odjazd 11.00, powrót ok. 13.30

- Ingrid w Łazie - winobus nr 1: odjazd 14.00, powrót ok. 16.30
- Cantina w Mozowie - winobus nr 2: odjazd 14.00, powrót ok. 16.30
- Na Leśnej Polanie w Proczkach - winobus nr 1: odjazd 17.00, powrót ok. 19.30
- Bachusowe Pole w Zaborze - winobus nr 2: odjazd 17.00, powrót ok. 19.30

### Niedziela, 11 września

- Julia w Starym Kisielinie - winobus nr 1: odjazd 11.00, powrót ok. 13.30
- Ingrid w Łazie - winobus nr 2: odjazd 11.00, powrót ok. 13.30
- Cantina w Mozowie - winobus nr 1: odjazd 14.00, powrót ok. 16.30
- Na Leśnej Polanie w Proczkach - winobus nr 2: odjazd 14.00, powrót ok. 16.30
- Mozów w Mozowie - winobus nr 1: odjazd 17.00, powrót ok. 19.30

Bilety (25 zł) w holu Palmiarni od 10.00, odjazd winobusów z parkingu przy Palmiarni.

(dsp)

**SOBOTA, 3 WRZEŚNIA**

Wybrane z programu:

- **12.00** Narodowe Czytanie „Quo Vadis” Henryka Sienkiewicza (przed biblioteką im. C. Norwida)
- **14.00** Rozpoczęcie Dni Zielonej Góry - Bachus odbiera klucze do bram miasta (przy ratuszu)
- **14.15** „Kabaretowy początek Winobrania” - Kabaret Zachodni (przy ratuszu)
- **15.45** Wigry3, improwizacje kabaretowe (przy ratuszu)
- **17.00** „W klimatach reggae” - koncert Wojtki Olejarza (przy ratuszu)
- **18.30** „DOBRE na Winobranie” - koncert zespołu Sielska (przy ratuszu)
- **20.00** Koncert „Radosna klasyka”, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Zielonogórskiej (ul. Kasprowicza)
- **20.00** Msza oraz przemarsz orszaku ku czci św. Urbana I (ul. Lubuska)
- **20.30** Koncert Krzysztofa Zalefa Zalewskiego (przy ratuszu)

**NIEDZIELA, 4 WRZEŚNIA**

Wybrane z programu:

- **12.00** Msza ku czci św. Urbana I, przemarsz do sceny przy ratuszu (konkatedra pw. św. Jadwigi)
- **13.40** Złożenie życzeń mieszkańcom i gościom Zielonej Góry przez bp. Tadeusza Lityńskiego i prezydenta Janusza Kubickiego (przy ratuszu)
- **14.00** „Dwieście białych róż” - koncert Macieja Wróblewskiego (przy ratuszu)
- **15.15** Koncert zespołów Rezonans i Melodia (przy ratuszu)
- **17.00** Koncert Sylwii Przybysz (przy ratuszu)
- **18.30** „Tribute to Janis Joplin” - koncert Eli Dębskiej (przy ratuszu)
- **20.00** Koncert Ani Rusowicz (ul. Kasprowicza)
- **20.30** „Tribute to U2” - koncert zespołu Cadillac (przy ratuszu)

**PONIEDZIAŁEK, 5 WRZEŚNIA**

Wybrane z programu:

- **18.30** Koncert Mariusza Wawrzyńczyka (przy ratuszu)
- **19.00** Koncert Andrzeja Piaska Piasecznego (ul. Kasprowicza)
- **20.30** „Baw się razem z nami”, koncert zespołu Szalone Gitary (przy ratuszu)

**WTOREK, 6 WRZEŚNIA**

Wybrane z programu:

- **15.00** Koncert zespołu Bolero (przy ratuszu)
- **17.00** Rage Against The Machine Band (przy ratuszu)
- **18.45** Koncert zespołu Mamy Prąd (przy ratuszu)
- **19.00** Koncert Przemysława Szczotko (Bar Pod Schodami, ul. Boh. Westerplatte 11)
- **19.00** Koncert zespołu Papa D (ul. Kasprowicza)
- **20.30** Koncert Darii Zawiałow (przy ratuszu)

# Tak smakuje Winobranie

Jeśli jesteś smakoszem i uwielbiasz przednie wina, to świetnie się składa! Nasi restauratorzy już po raz trzeci zaserwują nam pyszne dania, przygotowane specjalnie na Winobranie, skomponowane do win z lubuskich winnic.

**RESTAURACJA****LA TULIPE NOIRE****I WINNICA SAINT VINCENT**

(ul. Boh. Westerplatte 32)

La Tulipe Noire zachęca do spróbowania kremu z pieczonej dyni z kokosowym mleczkiem. Szef Paweł Bobrowski przypomina, że właśnie zaczął się sezon na dynie, a te pochodzą z własnego ogródka. Z mleczkiem kokosowym ta zupka ma niepowtarzalny smak. Podobno żaden inny lokal w mieście nie podaje grillowanej ośmiornicy. Szef restauracji zdradza, że ośmiornica jest przygotowywana techniką długiego gotowania próżniowego w temperaturze 74 stopni przez siedem godzin w zamkniętym woreczku. - Mięsko pozostanie wtedy soczyste, kruche i miękkie - zapewnia kucharz.

**RESTAURACJA****ZBÓJNICKA GROTA****I WINNICA JULIA**

(ul. Chopina 9)

Mirosława Nalewa, szefowa kuchni przygotowała specjalnie na winobranio- wy tydzień kieszonkę drobiową nadziewaną kurkami z zielonogórskich lasów. Smakowicie zapowiadają się także kotleciki jagnięce wypełnione tartym oscypkiem i doprawione świeżym jałowcem. Właściciele zapewniają, że jagnięcina jest najwyższej jakości i pochodzi z Polanicy.

**RESTAURACJA IL VICOLO****I WINNICA JAKUBÓW**

(ul. Kupiecka 70)

Paweł Mierzejewski, szef kuchni restauracji Il Vicolo wraz z drugim kucharzem - Krzysztofem Gaudeckim, proponują dania powsta-



Fot. Krzysztof Grabowski

## RESTAURACJA PALMIARNIA

(ul. Wrocławska 12a)

Na tornados w formie sakiewek z polędwiczek otoczonych boczkiem zaprasza Piotr Ruszkowski, od kilku lat szefujący kuchni. Mięso zostało dwa dni wcześniej marynowane w czerwonym winie z dodatkiem ziół i czosnku, a następnie zamknięte w plastry boczku i wspólnie upieczone. Danie podawane jest z białym puree z selera, ziemniaków i pietruszki z uzupełnieniem czerwonej kapusty duszonej również w winie. Na miłośników winobraniowych smaków czeka też foie gras z konfiturą z winogron i ze świeżym szpinakiem. Nie zapomniano też o pysznej zupce, w tym wypadku francuskim kremie cebulowym na białym winie, podawanym z grzanką z parmezanem.

Je w oparciu o produkty regionalne. Na stołach rzędzić będą m.in. sery zagrodowe z gospodarstwa Malinowa mieszczącego się na terenie Przemkowskiego Parku Krajobrazowego, mięso od Jolanty i Pawła Pazdrowskich z

gospodarstwa Borowiecka Łąka oraz dziczyzna z okolicznych lasów. Jako danie główne dla koneserów delikatnego i zdrowego mięsiwa czekać będzie comber z sarny z dodatkiem jeżyn podawanych z wędzonym serem, ziemniakiem tru-

flowym i orzechami włoskimi. Il Vicolo proponuje do tej kompozycji Traminer lub Hibernala.

**RESTAURACJA****ZAJAZD POCZTOWY****I WINNICA NA LEŚNEJ POLANIE**

(ul. Jedności 78)

Szef kuchni, Arkadiusz Sołtysiak proponuje jako pierwsze danie krem ze świeżych kurek i pieczonego kabaczka. Jako danie główne można będzie skosztować pierś z kaczki z jabłkiem i skórą pomarańczy podawaną z domowymi kluseczkami. Jako alternatywa dla dania z drobiu, na talerzu mogą pojawić się marynowane w winie policzki wołowe podawane na świeżych węgierkach z blinem gryczanym. Doznania smakowe zostaną skutecznie utrwalone m.in. przez Dornfelder'a.

**RESTAURACJA ŻŁOTA KACZKA****I WINNICA MIŁOSZ**

(ul. Batorego 5)

Restauracja zaprasza na dania kuchni kresowej i staropolskiej. Szef kuchni poleca smaczne tradycyjne zupy: żur staropolski, barszcz ukraiński i oryginalną czerninę. Jako danie główne nie mogło zabraknąć właśnie kaczki pieczonej z jabłkami. Do wyboru możemy tam posilić się wołowiną po staropolsku lub pieczoną golonką z warzywami. Nie zabraknie też w karcie cepelinów wileńskich i litewskich kakorów z nadzieniem z kaczki. (kg)

Od redakcji. W akcji Winobranio- we Smaki biorą też udział restauracja Casa Mia w parze z winnicą Ingrid oraz Winiarnia Bachus z winnicą Cantina.

## Utrudnienia w ruchu

Podczas Winobrania zamknięte będą niektóre ulice i place. Sprawdź które.

- Przez całe Winobranie z ruchu wyłączona jest ul. Kasprowicza oraz pl. Powstańców Wielkopolskich. Nie będzie można objechać pl. Bohaterów. Nieczynne będą parkingi na pl. Powstańców Wielkopolskich, przed Centrum Biznesu i częściowo przy ul. Ciesielskiej.
- 3 września od godz. 10.00 do godz. 14.30 - nieczynna Boh. Westerplatte (od ulicy Kupieckiej do

Ułańskiej), Ułańska, Aleja Niepodległości, Bankowa, Bolesława Chrobrego, Plac Matejki, Kupiecka (od ul. Kopernika do ul. Podgórnej), Drzewna, Plac Poczto- wy, Jedności, Reja, Wojska Polskiego (od ul. Reja do ul. Kupieckiej) - w związku z organizacją XXXI Biegu Bachusa, VII Drużynowego Biegu Winobraniowego o Puchar Lotto oraz II Winobraniowego Marszu Nordic Walking.

- 10 września od godz. 8.00 do godz. 18.00 - nieczynna ul. Boh. Westerplatte (od Ronda Kaziowa do ulicy Kupieckiej) i dalej al. Wojska Polskiego (od Kupieckiej do Wandy) - w związku z formowaniem i przemarszem Korowodu Winobraniowego.
- Parking - place przy Gazowni, Filharmonii Zielonogórskiej, Ciesielskiej (częściowo), Kupieckiej, Drzewnej oraz Chopina. Au-

tokary wycieczkowe będą mogły korzystać z parkingu przy Palmiarni oraz parkingu pod CRS przy ulicy Sulechowskiej (przez cały okres Winobrania).
- Winobusy będą rozpoczynały kursy z parkingu przy Palmiarni.
- Postoje taxi z pl. Powstańców Wielkopolskich oraz pl. Bohaterów. zostały przeniesione na tymczasowy postój zlokalizowany na parkingu przy Gazowni.

**ŚRODA, 7 WRZEŚNIA**

Wybrane z programu:

- **18.30** Koncert zespołu Forbidden Souls (ul. Kasprowicza)
- **19.30** Koncert zespołu Mesajah (ul. Kasprowicza)
- **20.30** „She Loves You”, koncert zespołu The Postman (przy ratuszu)
- **21.00** Koncert zespołu Masters (Exclusive Club X-Demon, ul. Kupiecka 63)

**CZWARTEK, 8 WRZEŚNIA**

Wybrane z programu:

- **17.00** Folk, koncert zespołu Czereda (przy ratuszu)
- **18.30** Folk, rock, ska, koncert zespołu CzoBit Orkiestra (przy ratuszu)
- **18.30** Koncert zespołu KoY (ul. Kasprowicza)
- **19.30** Koncert zespołu Lao Che (ul. Kasprowicza)
- **20.30** Koncert zespołu Aby Do Rana (przy ratuszu)

**PIĄTEK, 9 WRZEŚNIA**

Wybrane z programu:

- **17.30** „Kabaretowe zakończenie Winobrania”, Kabaret Made in China (przy ratuszu)
- **18.45** Wybory Miss Winnego Grodu 2016 (przy ratuszu)
- **20.00** Koncert Ani Wysocki (ul. Kasprowicza)
- **20.30** „Znamy się tylko z widzenia”, koncert zespołu Trubadurzy (przy ratuszu)

**SOBOTA, 10 WRZEŚNIA**

Wybrane z programu:

- **11.00** VII Zielonogórski Zombie Walk (ul. Licealna)
- **12.00** Korowód Winobraniowy „Kultury świata” (ul. Boh. Westerplatte. al. Wojska Polskiego)
- **14.15** Koncert Chóru Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Moderato” (przy ratuszu)
- **15.00** Koncert Stowarzyszenia Śpiewaczego Chór Męski im. Stanisława Moniuszki w Żninie (przy ratuszu)
- **17.15** Koncert Studia Piosenki „Erato” (przy ratuszu)
- **18.30** Koncert Pauliny Serwatki (przy ratuszu)
- **20.00** Koncert zespołu Hey (ul. Kasprowicza)
- po koncercie pokaz sztucznych ogni (ul. Kasprowicza)
- **20.30** „Tribute to Prince”, Mateusz Krautwurst, Nick Sinckler, Natalia Lubrano, Kasia Dereń (przy ratuszu)

**NIEDZIELA, 11 WRZEŚNIA**

Wybrane z programu:

- **10.00** XIV Konkurs Win Domowych (Palmiarnia Zielonogórska)

# Miliony na termomodernizację

Ciepło, coraz cieplej... Za około miesiąc Czerwieńsk dowie się, ile pieniędzy otrzyma na termomodernizację gminnych budynków,

Jest o co walczyć. Na termomodernizację budynków użyteczności publicznej i budynków mieszkalnych wielorodzinnych (nie mogą ubiegać się o to wsparcie spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe) Zielona Góra (którą wyjątkowo w dzisiejszej publikacji pominiemy), Sulechów, Czerwieńsk, Świdnica i Zabór mogą uzyskać pomoc finansową na łączną kwotę ponad 8 mln euro. Na termomodernizację realizowaną w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych gmina może otrzymać aż 85 proc. dofinansowania, co jednak oznacza, że pozostałe 15 proc. musi pokryć z własnego budżetu. Ten zaś, jak wiadomo, z gumy nie jest. Gminy decydują więc, które z ich rozmaitych potrzeb są priorytetowe i kalkulują, z którymi problemami poradzą sobie same. I tak zrobiła Świdnica, dlatego o jej planach napiszemy kiedy indziej, bo nie dotyczą one termomodernizacji.

## W CZERWIEŃSKU

Spśród gmin MOF Zielona Góra tylko Czerwieńsk wystartował do konkursu, którego rozstrzygnięcie ma nastąpić niebawem. Gmina planuje przeprowadzenie gruntownej modernizacji energetycznej 11 budynków użyteczności publicznej położonych na jej terenie. Ma być cieplej, taniej i ekologicznie, bo w remontowanych obiektach miałyby zostać wykorzystane odnawialne źródła energii. Termomodernizacją miałyby zostać objęte: szkoły podstawowe i wiejskie domy kultury w Leśniowie Wielkim, Nietkowie i Nietkowicach, szkoła niepubliczna w Płotach, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Czerwieńsku, świetlica wiejska

## PODSTAWÓWKA W LEŚNIOWIE WIELKIM

Budynek Publicznej Szkoły Podstawowej w Leśniowie Wielkim ma około 50 lat. Jeśli Czerwieńsk uzyska dofinansowanie planowanej na terenie gminy termomodernizacji, w szkole ocieplone zostaną ściany, dach, wymieniona stolarka okienna i drzwiowa, zmodernizowany system grzewczy, wymienione źródło ciepła, zmodernizowana sieć wewnętrzna centralnego ogrzewania. A zamontowane tu urządzenia fotowoltaiczne będą przetwarzać promienie słoneczne w energię elektryczną.



Fot. Urząd Gminy i Miasta w Czerwieńsku

## KOTŁOWNIE W ZABORZE

W Zaborze właśnie zainstalowano nowe kotłownie gazowe w trzech budynkach użyteczności publicznej. Zostały zamontowane w tutejszym urzędzie gminy, w Zespole Szkół i w przedszkolu w Zaborze. Inwestycję zrealizowane zostały w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Na zdjęciu nowa kotłownia w budynku urzędu gminy.



Fot. Urząd Gminy Zabór

**4,3 mln zł**

To całkowity koszt planowanej termomodernizacji w gminie Czerwieńsk

w Będowie, przedszkole przy ul. Granicznej w Czerwieńsku oraz remiza OSP w Nietkowie.

- Naszym celem jest poprawa efektywności energetycznej w budynkach publicznych gminy, która dziś jest niezadowolająca - informuje Tomasz Pietruszka z urzędu w Czerwieńsku. - W każdym z 11 budynków zamierzamy ocieplić ściany, dach, wymienić stolarkę okienną i drzwiową, zmodernizować system grzewczy, wymienić źródło ciepła, zmodernizować sieć

wewnętrzną centralnego ogrzewania i ciepłej wody. Także w każdym chcemy w przyszłości wykorzystywać odnawialne źródło energii i w tym celu zamontujemy w nich instalację fotowoltaiczną przetwarzającą światło słoneczne w energię elektryczną. Ponadto w pięciu budynkach planujemy założyć system monitorowania i zarządzania energią w oparciu o technologie informacyjno-komunikacyjne.

Obliczono, że całkowity koszt tej pokrótce opisaney termomodernizacji wy-

**11 mln zł**

To całkowity koszt planowanej termomodernizacji w gminie Sulechów

niósłby ponad 4,3 mln zł, z której to kwoty gmina pokrywałaby tylko małą część. Czerwieńsk jest gotowy wystartować z pracami już w styczniu przyszłego roku.

## W ZABORZE

Podczas gdy Czerwieńsk czeka na wyniki konkursu, gmina Zabór właśnie zainstalowała w swoich budynkach użyteczności publicznej trzy nowe kotłownie gazowe. Zostały zamontowane w urzędzie gminy, w Zespole Szkół i w przedszkolu w Zaborze. Nastanie

jesień, potem zima... a w wymienionych budynkach będzie ciepło, zdrowiej i taniej. Zgodnie z przepisami i warunkami otrzymania dofinansowania, inwestycje muszą przynieść gminie co najmniej: 25 proc. oszczędności oraz 30 proc. redukcji dwutlenku węgla. Wymienione inwestycje, które wykonano w ramach ZIT, nie oznaczają jednak końca termomodernizacji w gminie. Zabór zamierza bowiem ubiegać się o dofinansowanie gruntownej modernizacji wymienio-

# szkół, urzędów, domów kultury

a do rozbijania puli dofinansowania przystąpią Zabór i Sulechów.



Zdjęcia Urząd Miejski Sulechów

## 3,5 mln zł

To całkowity koszt planowanej termomodernizacji w gminie Zabór

ných obiektów oraz budynku w Droszkowie, w którym mieści się Centrum Kultury. W tym ostatnim planowana jest wyłącznie wymiana kotła węglowego na gazowy, jednak w urzędzie, szkole i przedszkolu ocieplone zostaną ściany i stropy budynków oraz zamontowane panele fotowoltaiczne. Całość prac wyceniono na około 3,5 mln zł. i - jak przewiduje urząd - mają być wykonane do końca 2018 r.

- W minionych latach ociepliliśmy już część obiektów

gminnych, np. świetlic wiejskie. Po wykonaniu prac w ramach ZIT będziemy mogli powiedzieć, że jakieś 80 proc. gminy „mamy zrobione” - mówi Piotr Kulikowski z urzędu gminy w Zaborze.

### W SULECHOWIE

Zamiar ubiegania się o unijne dofinansowanie na poprawienie efektywności energetycznej swoich budynków publicznych deklaruje również Sulechów. W kolejnym kon-

### CUS W KRUSZYNIE

Za kilka tygodni Urząd Miejski w Sulechowie złoży wniosek o dofinansowanie termomodernizacji obiektu zabytkowego w Kruszynie - XIX-wiecznego dworu, w którym dziś mieści się Centrum Usług Socjalnych. Całkowity koszt prac obliczono na 1,5 mln zł. W obiekcie m.in. zostałby naprawiony dach, wymieniona stolarka drzwiowa i okienna wraz z podokiennikami, zmodernizowana kotłownia i instalacja centralnego ogrzewania.

### DOM KULTURY W SULECHOWIE

Budynek Sulechowskiego Domu Kultury jest jednym z siedmiu obiektów, który gmina zaplanowała do termomodernizacji, realizowanej w ramach ZIT. Już zmodernizowano w nim kotłownię i żeby uzyskane z niej ciepło nie uciekało szczelinami, trzeba jeszcze ocieplić elewację i dach oraz wykonać stolarkę zewnętrzną. Gmina szacuje, że kosztowałoby to ok. 2,5 mln zł.

dachu oraz wykonanie stolarki zewnętrznej.

- W następnych edycjach konkursu złożymy wnioski na dofinansowanie termomodernizacji kolejnych budynków użyteczności publicznej. Właśnie jesteśmy w trakcie przygotowywania ich dokumentacji - zapowiada Edward Fedko, kierownik wydziału pozyskiwania środków unijnych sulechowskiego urzędu.

Chodzi o pięć obiektów, które również miałyby podlegać termomodernizacji w ramach ZIT: Szkołę Podstawową nr 1 (jest to kompleks budynków, w tym jeden zabytkowy) oraz przedszkole nr 5, 6 i 7 w Sulechowie, a także budynek w Głoguszu, w którym mieści się lokal socjalny i świetlica wiejska (także wpisany do gminnej ewidencji zabytków). W Głoguszu trzeba m.in. wymalować elewację, uratować dach, wymienić instalację elektryczną i od zera wykonać instalację wodno-kanalizacyjną, a jednocześnie ocieplić ściany i dach, wymienić stolarkę okienną i drzwiową, wykonać instalację centralnego ogrzewania.

- Zakres prac wykonanych w sulechowskich budynkach pozwoli na podniesienie ich efektywności energetycznej o ponad 25 procent - zapewnia Bartosz Buda z urzędu w Sulechowie.

Całkowity koszt planowanej termomodernizacji w gminie Sulechów obliczono na ok. 11 mln zł.

- Pomimo sukcesywnie przeprowadzanych prac budynków użyteczności publicznej wymagających termomodernizacji mamy w gminie więcej. Po analizie jej możliwości finansowych i potrzeb wybraliśmy te najpilniejsze - wyjaśnia E. Fedko.

Podobnie jest w pozostałych gminach MOF ZG, w których dużo budynków użyteczności publicznej zbudowano wiele lat temu. Wiejski dom kultury w Nietkowie ma aż 100 lat, dom kultury i szkoła podstawowa w Nietkowie oraz MGOK w Czerwieńsku mają po 80 lat, itd. Gminy modernizują nie od dziś i końca nie widzą. Duży zastrzyk unijnego wsparcia ten proces znacznie przyspieszy.

(el)

## TYLE DO ZROBIENIA

**Budynki planowane do termomodernizacji, w gminach MOF Zielona Góra, w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych**

### W GMINIE CZERWIEŃSK

- Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Czerwieńsku
- przedszkole przy ul. Granicznej w Czerwieńsku
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Leśniowie Wielkim
- Wiejski Dom Kultury w Leśniowie Wielkim
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Nietkowie
- Wiejski Dom Kultury w Nietkowie
- remiza OSP w Nietkowie
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Nietkowicach
- Wiejski Dom Kultury w Nietkowicach
- Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Płotach
- świetlica wiejska w Będowie

### W GMINIE ZABÓR

- Urząd Gminy w Zaborze
- Zespół Szkół w Zaborze
- Niepubliczne Przedszkole w Zaborze
- Centrum Kultury w Droszkowie

### W GMINIE SULECHÓW

- Szkoła Podstawowa nr 1 w Sulechowie
- Przedszkole nr 5 w Sulechowie
- Przedszkole nr 6 w Sulechowie
- Przedszkole nr 7 w Sulechowie
- Sulechowski Dom Kultury
- Centrum Usług Socjalnych w Kruszynie
- lokal socjalny i świetlica wiejska w Głoguszu



**Fundusze Europejskie**  
Pomoc Techniczna



**Unia Europejska**  
Fundusz Spójności



# Dożynki za nami. Była zabawa!

Było jak zapowiadali: kolorowo, wesoło i z tradycją. Zabór, Sulechów, Czerwieńsk i Świdnica pozamiatały już po święcie plonów. Pozostały wspomnienia i zdjęcia.



Podczas dożynkowego turnieju sołectw w Leśniowie Wielkim o tytuł mistrza bicia piany, czyli ubicia jej na sztywno, walczył Piotr Iwanus - burmistrz Czerwieńska i Dietmar Hoerke - burmistrz zaprzyjaźnionego Dreßkau. W tej konkurencji niekwestionowanym mistrzem okazał się burmistrz Czerwieńska!



Dożynki gminne w Kijach. W turnieju sulechowskich wsi walczyły ze sobą duety reprezentujące sześć sołectw. Ochotnicy rywalizowali w sześciu konkurencjach, m.in. rzucie teściową (to tylko rzut workiem z trocinami na odległość!), wbijaniu gwoździ czy cięciu drewna na czas. Zwyciężyli reprezentanci gospodarzy.

## NAJPIĘKNIEJSZE WIEŃCE DOŻYNKOWE



Czerwieńsk



Sulechów



Świdnica



Zabór



Zabór w stu procentach zdał egzamin z organizacji dożynek powiatowych. Po uroczystym przekazaniu chleba dwóm tegorocznym gospodarzom zabawy – staroście zielonogórskiemu i wójtowi Zaboru, przez centrum wioski przemarszował uroczysty korowód, w którym zielonogórskie gminy zaprezentowały swoje najpiękniejsze wieńce dożynkowe.



Gmina Świdnica tegoroczne święto plonów obchodziła w Letnicy. Podczas tradycyjnych ceremonii dożynkowych i później po wiosce jeździły wozy zaprzężone w konie. W korowodzie wiozły kolorowe dożynkowe wieńce, a po południu... uczestników zabawy.



W Kijach, w których w tym roku dożynki świętowały sulechowskie sołectwa, pogoda i ludzie dopisali. Przygotowano zabawę za zabawą, w której chętnie uczestniczyły nie tylko dzieci. Dorośli dali z siebie wszystko, biorąc udział w grach zręcznościowych, występach i tańcach. Impreza trwała do białego rana.

Fot. Archiwum gmin

## Z ŻYCIA MIASTA &gt;&gt;&gt;



Uroczysta chwila podczas Święta Dzielnicy Nowe Miasto. Na rondzie prowadzącym do Zatonia, odsłonięto metalową postać Doroty de Talleyrand-Périgord. Pani na Zatoniu zaprasza gości!  
Fot. www.naszezatonie.org.pl



Czas na naukę! 1 września uroczyste apele odbyły się we wszystkich szkołach. - Już się stęskniliśmy za kolegami i nauczycielami - przyznają uczniowie 4a ze Szkoły Podstawowej nr 8.  
Fot. Krzysztof Grabowski



Na pl. Bohaterów uczczono 77. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Po mszy odbył się apel pamięci, złożono kwiaty, widowisko słowno-muzyczne przygotowali uczniowie I LO.  
Fot. Krzysztof Grabowski

# Co wybrać: parkingi czy rowery?

- Musimy zdążyć do października z przygotowaniem dokumentacji projektowej. Jak wszystko dobrze pójdzie, kamery na starówce zaczną pracować już jesienią 2017 r. - poinformował wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk.

Zapowiedzi montażu monitoringu na starówce było już wiele. Najnowszą koncepcję przedstawił wiceprezydent Kaliszuk podczas wtorkowej sesji rady miasta. Wedle jego słów, budowa monitoringu miałyby kosztować ok. 1,5 mln zł. Centrala, o pow. ok. 80 mkw., została zamontowana w Centrum Zarządzania Kryzysowego, przy ul. Kasprzowicza.

- Musimy zdążyć do października z przygotowaniem dokumentacji. Jak wszystko dobrze pójdzie, kamery na starówce zaczną pracować już jesienią 2017 r. - przekonywał wiceprezydent.

Kolejny ciekawy punkt wtorkowej sesji to propozycja przebudowy ul. Boh. Westerplatte.

- Jeśli chcemy otrzymać dofinansowanie na przebudowę ul. Boh. Westerplat-

te, musimy najpóźniej do 15 września złożyć u wojewody wszystkie niezbędne dokumenty. Będziemy zabiegać o 2,5 mln zł, za które chcemy wykonać m.in. nowe oświetlenie i ścieżki rowerowe wzdłuż tej ulicy. Chcemy inwestycję zakończyć do września 2017 r. - przekonywał K. Kaliszuk.

Radni zaczęli dyskutować nad pomysłem ścieżek rowerowych.

- Protestuję przeciwko dominacji interesów rowerzystów nad bezpieczeństwem kierowców. Zrezygnujmy z budowy tras rowerowych wzdłuż Westerplatte - zaproponował Andrzej Brachmański, klub Zielona Razem.

W podobnym tonie wypowiedział się Kazimierz Łatwiński, klub PiS: - Powinniśmy wziąć pod uwagę potrzeby mieszkańców oraz klientów różnych punktów



Wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk przekonywał radnych, że trzeba do października przygotować dokumentację  
Fot. Krzysztof Grabowski

usługowych, którzy potrzebują parkingu, np. przy tzw. spółdzielni lekarskiej.

Zaczęły zawiązywać się zaskakujące sojusze. Radna Bożena Ronowicz, klub PiS, poparła Roberta Górskiego, klub Zielona Razem, z któ-

rym na poprzednich sesjach prowadziła ostre słowne potyczki.

- Miejsca parkingowe przed spółdzielnią lekarską zostały utworzone sztucznie, dlatego popieram Roberta Górskiego, gdy mówi

o potrzebie ograniczenia intensywności ruchu samochodowego w centrum miasta na rzecz ruchu pieszego i rowerowego - argumentowała radna.

Nie wiadomo, jak długo radni toczyliby słowne potyczki, gdyby nie K. Kaliszuk, który przypomniał jedną z zasad przyznawania rządowych dotacji. Zasada ta uzależnia liczbę przyznanych punktów (im więcej punktów, tym więcej pieniędzy) od powiązania modernizacji drogi z jednoczesną budową ścieżek rowerowych.

Wyjaśnienia wygasły polemiczny zapal radnych. Za modernizacją ul. Boh. Westerplatte, łącznie ze ścieżką rowerową, zagłosowali wszyscy radni.

Tuż przed końcem sesji głos zabrała Jolanta Kamińska-Obolewicz, przedstawicielka grupy nauczycieli z

miejskiego zespołu edukacyjnego nr 3. Według mówcy, w zespole, popularnie nazywanym szkołą na Pomorskim, dzieje się źle.

- Przykładem mogą być decyzje personalne: z pracy została zwolniona wieloletnia pracownica, tuż przed emeryturą, nauczyciela wychowania fizycznego przesunięto na etat nauczyciela historii, podobny los spotkał innych nauczycieli. To Matrix Reaktywacja - wyliczała nauczycielka.

Na koniec emocjonalnego wystąpienia wezwała, aby miejskie władze rozwiązały problem braku dyrektora w zespole.

Kilka godzin później, rada pedagogiczna pozytywnie zaopiniowała kandydaturę Stefana Bulandy na dyrektora zespołu. S. Bulanda obecnie kieruje Zespołem Szkół Akademickich. (pm)

## W REGIONIE

## Miliony na kulturę. Co robi Zielona Góra?

Lubuskie ma szansę otrzymać ponad 200 mln zł na inwestycje w obiekty kultury. Co może zyskać Zielona Góra? Na przykład widownię nad amfiteatrem albo multimedialne centrum historyczne miasta w... odbudowanym pałacu w Zatoniu.

Do ministra kultury i dziedzictwa narodowego trafi lista 15 projektów z naszego województwa. Mają one szansę znaleźć się w rozszerzonym kontrakcie terytorialnym. - Od 2014 r. nie było żadnych aneksów do kontraktu, choć zwracaliśmy się o renegotiację trzykrotnie. Teraz, w wyniku porozumienia dwóch wicepremierów - Piotra Glińskiego i Mateusza Morawieckiego, pojawiła się nadzieja na wpisanie do kontraktu nowych inwestycji - tłumaczy marszałek lubuski, Elżbieta Anna Polak.

Minister wystąpił do marszałków wszystkich województw o stworzenie list potrzeb w obszarze kultury. Wszystkie mają szansę na unijne miliony. Pieniądze

z zewnątrz pokryłyby 85 proc. kosztów inwestycji, do 15 proc. wyniosłby wkład własny.

Co znalazło się na liście potrzeb naszego regionu? - Zarząd województwa, na podstawie zgłoszeń i konsultacji z gminami, zarekomendował 10 inwestycji. O wskazanie kolejnych pięciu poprosiliśmy trzy nasze miasta prezydenckie: Zieloną Górę, Gorzów Wielkopolski i Nową Sól - wyjaśnia marszałek Polak.

Wśród 10 projektów z „puli” zarządu jest m.in. kompleksowy remont zespołu poaugustiańskiego w Żaganiu (ok. 20 mln zł). - Jakże cenny to zabytek! Jedyny z naszego województwa wpisany na listę pomników historii - doda-

je z dumą wicemarszałek Romuald Gawlik. Kostrzyn nad Odrą chciałby stworzyć Centrum Interpretacji Fortyfikacji Nowożytna w zabytkowym bastionie Król, Strzelce Krajeńskie czekają na renowację średniowiecznych murów obronnych, Łagów czeka na Łagowski Szlak Kultury i Zabytków, Krosno Odrz. na Piastowskie Dziedzictwo Świętej Jadwigi Śląskiej.

Aż pięć działań zarząd województwa widziałby w Zielonej Górze. Do inwestycji dołożyłoby się też miasto. Mowa o rozbudowie i modernizacji takich „filarów” kultury w mieście jak: Filharmonia Zielonogórska (koszt 13 mln zł), Muzeum Ziemi Lubuskiej (ok. 15 mln zł), Lubuski Teatr (ok. 11 mln

zł), Regionalne Centrum Animacji Kultury (18,5 mln zł), Muzeum Etnograficzne w Ochli (ok. 14 mln zł).

Zielona Góra, oprócz propozycji rekomendowanych przez zarząd województwa, ma też własne. - Chcielibyśmy przebudować nasz amfiteatr, konkretnie jego widownię - tłumaczy prezydent Janusz Kubicki. - Jest w coraz gorszym stanie, nie ma zadaszenia. Kabareciarze, którzy występują na scenie amfiteatru, mają doskonały pretekst do tworzenia nowych skeczy.

Na zmiany w obiekcie Zielonogórskiego Ośrodka Kultury potrzeba ok. 20 mln zł. Z kolei 17 mln zł kosztowałaby renowacja pałacu Doroty de Talleyrand-Périgord, którego ruiny, choć malow-

nicze, smucą miłośników historii Zatonia. - Resztki pałacu stoją w zabytkowym parku, który też będziemy odnawiać, ale z innych środków. Powstałby piękny kompleks. W nim chcielibyśmy ulokować multimedialne centrum historyczne Zielonej Góry. Z pewnością znajdzie się w nim miejsce na odpowiednie uhonorowanie księżnej.

- Mieszkańcy szukają takich miejsc, ładnych, ciekawych, stworzonych do odpoczynku. W Zielonej Górze dobrze widać to na przykładzie minizoo, które jest naprawdę mini, choć przyciąga rocznie ponad 100 tys. odwiedzających - dodaje J. Kubicki.

Gorzów Wlkp. chciałby stworzyć Kwartał Kultury

(m.in. rozbudować i wyremontować szkoły artystyczne, muzeum, zabytkowy ogród - koszt ok. 18 mln zł), wspólnie z ościennymi gminami zadbać o dziedzictwo sakralne dolnej Warty (koszt ok. 20 mln zł). Nowa Sól chce zaadaptować zabytkową willę Gruschwitza na potrzeby Państwowej Szkoły Muzycznej. Koszt - 8 mln zł. - Mam świetną szkołę, ale złe dla niej warunki. Wyremontowaną willę prześlemy szkole - zapowiada prezydent Wadim Tyszkiewicz.

Jakie są szanse na uzyskanie unijnych milionów? - Bardzo duże. Inicjatywa wyszła z ministerstwa. Liczymy, że nie jest to tylko rozbudzanie nadziei - dodaje E.A. Polak.

(dsp)



Dolina Luizy (powojenny Wagmostaw) – to był jeden z największych kompleksów gastronomiczno-rekreacyjnych w Grünbergu



Młyn Brandt'scha, przy ul. Nowej, też przyciągał klientów możliwością pływania łódką po stawie

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 179

# Etablissement po zielonogórsku

Szanowni Państwo, proszę o zachowanie spokoju. Tytuł może sugerować, że piszę o domach publicznych. Nie! Dzisiaj spacerujemy po przedwojennych zielonogórskich lokalach. Porządnych! Chyba...

- Czyżniewski! Z powodu wyjazdu na koncert Ramstein, we Wrocławiu, zostałeś zwolniony z mycia patelni. Masz trochę luzu i zaraz chcesz pisać o zam-tuzach? – moja żona postanowiła stanąć na straży dobrych obyczajów.

I tłumacz się teraz, człowieku. Przecież ja piszę tutaj o historii! Fakt, we współczesnym niemieckim Etablissement raczej oznacza dom publiczny, ale półtora wieku temu ten wyraz oznaczał zupełnie co innego. Był to lokal rozrywkowo-gastronomiczny, zazwyczaj lokowany gdzieś na przedmieściach.

Jak takie obiekty wyglądały, będziecie mogli zobaczyć w muzeum na wystawie pocztówek ze zbiorów Grzegorza Biszczanika. Jego kolekcja liczy ponad 4 tys. pocztówek. W muzeum zaprezentuje ok. 300 pokazujących tylko zielonogórskie lokale gastronomiczne. Wernisaż w przyszły piątek, 9 września, godz. 17.00.

Imponująca, knajpiana kolekcja. Nic dziwnego – lokale gastronomiczne było w naszym mieście sporo. Na przykład, w książce adresowej z 1914 r. wymienionych jest 11 hoteli, 15 zajazdów i gospód, 8 restauracji, 10 winiarni i kawiarni oraz 19 ogródków gastronomicznych. W sumie, ponad 60 lokali (część się powtarza, bo pełniły podwójne role). Ich liczba była płynna, część wyszynków, zwłaszcza sezonowych, w spisie się nie znalazła.

To chyba bardzo duża liczba lokali, zwłaszcza w miasteczku liczącym kilkanaście tysięcy ludzi. Czy to coś dziwnego? Niekoniecznie. 100 lat temu życie towarzyskie toczyło się zupełnie inaczej niż dzisiaj. Ludzie nie mieli w domach telewizji czy internetu. Ciekawe wydarzenia można



Augusthöhe – Wzgórze Augusta, przy ul. Kilińskiego – było świetnym miejscem do romantycznych spotkań

Zdjęcia ze zbiorów Grzegorza Biszczanika

## Urok dawnych lokali

**- Zaczniemy od zielonogórskich Etablissement. To pańskie ulubione lokale?**

- Grzegorz Biszczanik: - Tak. Pisałem nawet o nich pracę magisterską. Są najciekawsze. To duże lokale zazwyczaj budowane na przedmieściach. Super, jeżeli w pobliżu była jakaś rzeka lub staw. Wtedy można było nawet myśleć o wypożyczalni sprzętu pływającego. Taki lokal musiał spełniać dwa warunki: mieć część gastronomiczną i ogród. Mogła się na niego składać: sala koncertowa, taneczna, miejsce na noclegi, muszla koncertowa, ogród różany, miejsce spacerowe, nawet fontanna.

**- Jakbym czytał opis Doliny Luizy, czyli powojennego Wagmostawu.**

- Dolina Luizy jest klasycznym przykładem Etablissement. To moje ulubione miejsce. Szkoda, że budynek z wielką salą taneczną się nie zachował. Można powiedzieć, że był tutaj cały kompleks gastronomiczno-rozrywkowy. Widać to na starych pocztówkach. Staw, łódki, pływający pomost dla orkiestry. Można się było tutaj najeść, napić, posłuchać muzyki a nawet przespać. Przez pewien czas był tutaj nawet basen. Tuż przy rogatkach miasta. Świetne miejsce.

**- Też je lubię. Na wystawie znajdziemy chyba tylko jedną pocztówkę pokazującą letni ogródek ustawiony przed kawiarnią.**

**Chodzi o Cafe Kaizerkrone. Nie siedzieli przed lokalami?**

- Nie. Na tym przykładzie widać, jak zmieniły się obyczaje. Dzisiaj wszystko jest przed lokalem. 100 lat temu klient miał wejść do środka, zachęcała go do tego fasada, dopiero później mógł ewentualnie wyjść na zewnątrz. To na tyłach lokalu były letnie stoliki. Na przykład, goście lokalu Briegera, przy ul. Zamkowej, bawili się na wewnętrznym podwórzu. Dzisiaj takich miejsc jest niewiele.

**- Te 300 pocztówek przeznaczonych na wystawę przejrzałem w ekspresowym tempie. Nigdzie nie zobaczyłem kręgielni. Coś przegapiłem?**

- Niestety, nie pokazywano ich. Jest może jeden wyjątek, to na pocztówce z pl.

Słowiańskiego, prezentującej Resursę, widać kawałek kręgielni. Z zewnątrz. Od środka ich nie pokazywano. Może dlatego, że były to zazwyczaj obiekty jednokondygnacyjne. Ciekawe, że na przełomie XIX i XX wieku był to bardzo popularny sport. W Grünbergu było kilkanaście kręgielni. Niestety, nie możemy ich pokazać, ale na wystawie po raz pierwszy prezentujemy pocztówki z prawie wszystkich sołectw wchodzących w skład miasta. To ciekawe, że aż tak dużo było tych lokali.



**Grzegorz Biszczanik**  
Kolekcjoner, swoją pracę magisterską i doktorską poświęcił starym pocztówkom

było zobaczyć jedynie wychodząc z domu.

Czym odróżniał się gastronomiczny Grünberg od współczesnej Zielonej Góry? Rozrzuconiem lokali. Część z nich, oczywiście, koncentrowała się w centrum miasta, ale wiele z nich pobudowano na obrzeżach miasta. Praktycznie przy każdej drodze wylotowej z miasta znajdował się chociaż jeden zajazd, hotel, restauracja lub sala koncertowa.

Z jednej strony mieliśmy np. przepiękną Dolinę Luizy (Wagmostaw) – wcześniej znanej jako młyn Semlers-a, który pod koniec XIX wieku przerobiono na najpopularniejsze w mieście miejsce zabaw.

Bawiono się również w innym końcu miasta – przy dzisiejszej ul. Jedności, tuż koło więzienia, rodzina Kintzel prowadziła lokal, którego znakiem firmowym była duża sala taneczna, w której organizowano również koncerty.

Kto chciał sobie przy okazji postrzelać, mógł zajrzeć do siedziby strzelców, przy dzisiejszej ul. Strzeleckiej. Kto lubił obserwować niebo i okolicę, wdrapywał się na Wieżę Braniborską, a jak chciał się przybrzdocić na twarzy, mógł skorzystać z kąpieli słonecznych w lokalu przy ul. Słowackiego.

Każdy restaurator starał się czymś wyróżnić. W restauracji Augusthöhe był np. ogród różany z miejscem dla zakochanych.

A czy w Grünbergu był Etablissement we współczesnym tego słowa znaczeniu? Zapewne tak, ale nikt się tym publicznie nie chwalił. Nikt takich pocztówek nie wydawał...

Otwarcie wystawy w przyszły piątek, 9 września, godz. 17.00. Muzeum Ziemi Lubuskiej, kurator wystawy Alina Polak.

Tomasz Czyżniewski